

Sygn. akt IV KK 75/22

POSTANOWIENIE

Dnia 6 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 6 kwietnia 2022 r., na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy **K. W.**,

uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu z art. 107 § 1 k.k.s.,

z powodu kasacji wniesionej przez Naczelnika (...) Urzędu Celno-Skarbowego w K.

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 8 października 2021 r., sygn. akt VII Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w M.

z dnia 13 stycznia 2021 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n a w i a:

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2) obciążyć Skarb Państwa kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w M. z dnia 13 stycznia 2021 r. (sygn. akt II K (...)) K. W. został uniewinniony od zarzutu popełnienia czynu z art. 107 § 1 k.k.s w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 8 października 2021 r. (sygn. akt VII Ka (...)) utrzymał wyrok Sądu I instancji w mocy.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł Naczelnik (...) Urzędu Celno-Skarbowego w K., zarzucając przedmiotowemu wyrokowi *„rażące naruszenie prawa mające istotny wpływ na treść orzeczenia w związku z*

nieprawidłowym zastosowaniem art. 10 § 1 k.k.s. przez uznanie, że K. W. nie popełnił umyślnie czynu zabronionego, pozostając w błędzie co do okoliczności stanowiącej jego znamię.”

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. w postępowaniu odwoławczym.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej uwzględnienie.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Rozpocząć należy od próby odczytania istoty samego zarzutu postawionego orzeczeniu II instancji. Skarżący nie precyzuje jednoznacznie, czy zarzuca naruszenie prawa materialnego, czy też procesowego, a jeśli to drugie, to w jakim zakresie kwestionuje postępowanie przed Sądem odwoławczym. Przyjmując więc, że mamy do czynienia z zarzutem naruszenia prawa materialnego, to nie jest on powiązany z mankamentami postępowania odwoławczego (brak stosownego zarzutu naruszenia art. 433 k.p.k. i art. 457 k.p.k.), a pamiętać wypada, że Sąd odwoławczy nie stosował wskazanych przepisów prawa materialnego utrzymując wyrok Sądu I instancji. Postępowanie apelacyjne na gruncie k.p.k. różni się od tego, z jakim do czynienia mamy w postępowaniu cywilnym, gdzie obowiązujący model apelacji pełnej (cum beneficio novorum) polega nie na rozpoznaniu apelacji przez sąd drugiej instancji, ale na ponownym merytorycznym rozpoznaniu sprawy w granicach zaskarżenia i nie mogą stać temu na przeszkodzie wady uzasadnienia sądu pierwszej instancji, także nie wytknięte w apelacji (tak postanowienie Sądu Najwyższego z 16.03.2021 r., I USK 166/21, LEX nr 3220176). Dlatego też jedynym zarzutem, jaki mógł zostać postawiony przez oskarżyciela w kasacji, to ten dotyczący rażącego naruszenia standardu kontroli odwoławczej w zakresie uprzednio złożonej apelacji w tym zakresie.

W kasacji można podnieść wyłącznie zarzut rażącego naruszenia prawa odnosząc go do orzeczenia sądu odwoławczego. Zarzut ten z istoty rzeczy może

dotyczyć tych norm prawnych, które były (lub powinny być) przez sąd stosowane. W sytuacji, kiedy sąd odwoławczy nie orzeka reformatoryjnie, nie stosuje prawa materialnego, bowiem nie korzysta z wynikającej z tego prawa kompetencji to stwierdzania winy i wymierzenia kary. Utrzymując wyrok w mocy lub uchylając go i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania działa na podstawie przepisów prawa procesowego, oceniając według określonego w tych przepisach standardu kontroli odwoławczej, zawarte w środku zaskarżenia zarzuty.

Jeśli natomiast chodzi oskarżycielowi publicznemu o naruszenie prawa procesowego przez uznanie, że oskarżony działał umyślnie i nie pozostawał w błędzie, to podobnie jak w przypadku omawianym wcześniej musiałby powiązać go z naruszeniem prawa procesowego w zakresie standardu kontroli odwoławczej. Sąd II instancji utrzymując wyrok Sąd Rejonowego nie dokonywał własnych ustaleń faktycznych ani nie prowadził postępowania dowodowego w tym obszarze. Sąd odwoławczy utrzymał w mocy wyrok uniewinniający wydany przez Sąd I instancji. Jak wynika z uzasadnienia podzielił w pełni ustalenia co do faktów i prawa sądu meriti. Z lektury uzasadnienia kasacji wynika, że skarżący kwestionuje ustalenia poczynione na etapie pierwszoinstancyjnym, mylnie przypisując ich poczynienie Sądowi odwoławczemu.

To na wnoszącym kasację organie oskarżycielskim ciąży obowiązek przekonania Sądu Najwyższego, że w sprawie konieczna jest tak radykalna interwencja, jaką jest uchylenie prawomocnego wyroku uniewinniającego. W przypadku kasacji wnoszonej na niekorzyść obywatela przez przedstawiciela państwa, nie jest rolą Sądu Najwyższego nadto odczytywanie prawdziwych intencji skarżącego.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.